

Uchwała Nr 547/LVI/2014
Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 30 stycznia 2014 r.

w sprawie wystąpienia z apelem

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013r. poz. 594 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1.

Postanawia się wystąpić do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Sejmu i Marszałka Senatu, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Pracy i Polityki Społecznej, Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministra Zdrowia, Klubów Parlamentarnych, posłów z okręgu wyborczego nr 18 i senatora z okręgu wyborczego nr 46 z apelem, którego treść stanowi załącznik do uchwały.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Ostrołęki

Wiesław Szczubełek

Apel Rady Miasta Ostrołęki w sprawie obrony dzieci i młodzieży przed ideologią GENDER

W Rzeczypospolitej Polskiej podjęto próby instytucjonalnego wprowadzenia gender na różnych płaszczyznach życia społecznego. Dokonuje się to najpierw poprzez prawodawstwo. Tworzone są dokumenty pozornie służące ochronie, bezpieczeństwu i dobru obywateli, które w rzeczywistości zawierają elementy destrukcyjne. Ingeruje się w nich w system wychowawczy dzieci i młodzieży, ogranicza się wolność słowa i możliwość wyrażania poglądów religijnych.

W kwietniu 2013 r. na konferencji - z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Zdrowia - były omawiane standardy Edukacji Seksualnej Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), które zakładają seksualizację dzieci już przed czwartym rokiem życia (radość i przyjemność z dotykania własnego ciała, masturbacja, różne koncepcje rodziny). Seksedukację podzielono na kilka grup wiekowych: 0-4, 4-6, 6-9, 9-12, 12-15, wiek 15 lat. W każdym wieku przewija się szacunek dla różnych norm związanych z seksualnością, zadowolenie i przyjemność z dotykania własnego ciała (masturbacja / autostymulacja) itd. Od 6 roku życia należy wdrażać różne metody antykoncepcji.

W maju 2013r. w gmachu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów minister do spraw równości Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, zaprezentowała Krajowy Program Działań na Rzecz Równego Traktowania na lata 2013-2015. Program ten, pod pozornie pozytywnymi hasłami w ramach tzw. lekcji równości kryje ideologię prowadzącą do zniszczenia jednostki i rodziny, a w efekcie do unicestwienia społeczeństwa. W ramach tego programu podano przedmioty szkolne (m.in. biologia czy przyroda, wiedza o społeczeństwie i wychowanie do życia w rodzinie), przez które realizatorzy programu mają oddziaływać. Postulaty w tym zakresie mają mieć charakter „kształcenia obowiązkowego dzieci i młodzieży na wszystkich etapach”.

Nie ma wątpliwości, że Krajowy Program jest realizacją ideologii gender, o czym wprost czytamy: „Analizy podręczników w Polsce wykazały, iż w większości autorzy podręczników nie przestrzegają zasady gender mainstreaming, czyli procesu, podczas którego ocenia się w jaki sposób każde zaplanowane działanie (włączając legislację, polityki i programy we wszystkich obszarach na wszystkich poziomach) wpływa na sytuację kobiet i mężczyzn. Wszystkie podręczniki szkolne w mniejszym lub większym stopniu powielają stereotypy dotyczące ról płciowych czy obowiązków kobiet i mężczyzn.”

Ideologia gender określa człowieka wyłącznie przez pryzmat jego seksualności, przy czym płeć ma mieć charakter jedynie kulturowy. Próbuje się podważyć znaczenie płci biologicznej, znaczenie małżeństwa, inaczej rozumie się rodzinę, usiłuje się wdrażać tzw. prawa reprodukcyjne, a więc prawo do aborcji, antykoncepcji, in vitro, do nieograniczonej normami moralnymi edukacji seksualnej. Niszczy zatem podstawową komórkę społeczną, jaką jest rodzina. Dla gender tradycyjna rodzina jest przeżytkiem. Jednym z głównych kanałów, dzięki któremu ideologia gender przenika do naszego życia jest prawodawstwo, w zakresie którego dążą do zalegalizowania związków jednopłciowych, wprowadzenia zmiany definicji rodziny i zagwarantowania parom tej samej płci prawa do wychowania potomstwa.

Tę ideologię wprowadza się do polskiej oświaty, placówek służby zdrowia. Próba seksualizacji dzieci i młodzieży, podważenie wynikającej z natury odrębności płciowej człowieka, promocja sprzecznych z naturą zachowań seksualnych to olbrzymie zagrożenia, ostatecznie uderzające w podstawy zachodniego porządku cywilizacyjnego.

Autorki programu (Anna Dzierzgowska, Joanna Piotrowska, Ewa Rutkowska) pt. „Równościowe przedszkole. Jak uczynić wychowanie przedszkolne wrażliwym na płeć” sugerują, że rodzice nie są dobrymi wychowawcami, ponieważ utrwalają stereotypy i nie posiadają fachowej wiedzy potrzebnej do prawidłowego rozwoju najmłodszych.

Przyzwolenie szefostwa Ministerstwa Edukacji Narodowej na eksperymenty rujnujące dziecięcą psychikę niepokoi rodziców. Wprowadzenie ideologii już w przedszkolach nie można zlekceważyć.

Edukacja seksualna powinna służyć integracji człowieka, powinna przygotować młodzież do dojrzałości, do życia w prawidłowej i kochającej się rodzinie.

Konstytucja RP gwarantuje nam możliwość wychowywania dzieci zgodnie z wartościami, które wyznają rodzice. Tego nie może zmienić nawet prawo unijne.

Bardzo ważne jest odzyskanie przez rodziców wpływu na edukację najmłodszego pokolenia. W kompetencji Rady Rodziców jest uchwalenie w porozumieniu z radą pedagogiczną programu wychowawczego przedszkola/szkoły obejmującego wszystkie treści i działania o charakterze wychowawczym skierowane do uczniów.

Rada Miasta Ostrołęki dostrzega niebezpieczne próby zmierzające do wprowadzenia ideologii gender na wielu płaszczyznach naszego życia. Nie jest nam obojętny los żadnego człowieka, a tym samym całego naszego miasta i naszej Ojczyzny. Wyrażamy głęboki sprzeciw wobec tych działań. Odrzucimy presję ideologiczną i żądamy wycofania nakazów gender jako kryteriów dotacji unijnych.

Zwracamy się z gorącym apelem do czujności wszystkich (rodziców, władze szkolne, pracowników mediów, kultury i zdrowia, parlamentarzystów i wszystkich ludzi dobrej woli), by w porę przeciwstawić się ustawom, które okradają dzieci i młodzież z ich godności i okaleczają moralnie i psychicznie.

Tak jak obroniliśmy się przed komunizmem i nazizmem, tak możemy obronić się przed genderyzmem.